

Ks. Andrzej Kiciński*

Katechizm w posłudze pastoralnej św. Jozafata Kuncewicza

Treść: Wstęp; 1. Potrzeba katechizmu; 2. Wybór zachodniej formy nauczania; 3. Wierność Tradycji wschodniej; 4. Struktura „Katechizmu”; Zakończenie;
Streszczenie: Catechism in the pastoral ministry of St. Josaphat Kuncewicz.

Słowa kluczowe: św. Jozafat Kuncewicz, Katechizm Kuncewicza.

Keywords: St. Josaphat Kuncewicz, Kuncewicz's Catechism.

Wstęp

Upłynęło 390 lat od męczeńskiej śmierci arcybiskupa Jozafata Kuncewicza i 90 lat od ukazania się encykliki Piusa XI „*Ecclesiam Dei*”, wydanej z okazji 300 rocznicy śmierci świętego. Jozafat Kuncewicz jest znany jako reformator życia religijnego na Ukrainie i Białorusi. Urodził się ok. 1580 we Włodzimierzu Wołyńskim. Pochodził z ukraińskiej rodziny mieszczańskiej o nazwisku Kunczyc, które zmienił na Kuncewicz. Na chrzcie św. otrzymał imię Jan, imię Jozafat przyjął w zakonie. Kształcił się w szkole cerkiewnej we Włodzimierzu, a następnie w Wilnie. Interesował się problematyką rozwoju zarówno tradycji zachodniej i wschodniej. Miał kontakty zarówno ze środowiskami prawosławnymi, jak i katolickimi. Za radą jezuitów w 1604 r. wstąpił do zakonu bazylianów. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Akademii Wileńskiej. W 1609 r. przyjął święcenia kapłańskie. Pełnił funkcję mistrza nowicjatu. Za jego przyczyną powstały

* Ks. dr hab. Andrzej Kiciński, prof. KUL, dyrektor Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL, kierownik Katedry Katechetyki Szczegółowej, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Katechetyków Polskich. Rzeczoznawca ds. programów i podręczników nauczania religii rzymskokatolickiej przy Komisji Wychowania Konferencji Episkopatu Polski.

monastery w Byteniu i Żyrowicach, a dla bazylianek klasztor w Krasnobrodzie. W 1613 r. został archimandrytą kościoła Świętej Trójcy w Wilnie, w 1617 przeniósł się do Bytenia, a w 1617 r. został biskupem koadiutorem abpa Połocka Gedeona Brolickiego, po jego zaś śmierci arcybiskupem. Prowadził działalność reformatorską swojej archidiecezji, zarówno administracyjną, jak przede wszystkim pastoralną – skupioną na podniesieniu poziomu intelektualnego i moralnego duchownych¹. Poniósł śmierć męczeńską 12 listopada 1623 roku w Witebsku.

Jozafat Kuncewicz jest również patronem diecezji siedleckiej, choć czas jego kultu na terenach tej diecezji swoją świętość ma już za sobą. Kult był związany m.in. z pobytem ciała świętego w Białej Podlaskiej, zwanej wówczas Białą Książecą lub Białą Radziwiłłowską. Przybyło ono w 1706 roku do kaplicy zamków Radziwiłłów. W 1764 roku, ze względu na najazd wojska rosyjskiego na Białą, relikwie zamurowano w ścianach zamku. Po ustaniu najazdu – 24 czerwca 1765 roku – w obecności biskupa wileńskiego Wołłowicza przeniesiono trumnę z ciałem Kuncewicza do nowo wybudowanego kościoła p.w. św. Barbary (obecnie p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny) i została umieszczona w bocznym ołtarzu. Rozwój kultu jest dobrze udokumentowany także przez rosjan. Uroczystości odpustowe trwały miesiąc. Początkowo uroczystość przypadająca na 12 listopada, ze względu na niekorzystne warunki klimatyczne – zostały przeniesione przez papieża Innocentego XI na 26 września. Ciało Jozafata zostało ubrane w I połowie XIX wieku w nowe, bogato zdobione szaty. W 1873 roku konieczne było powtórne ukrycie trumny z ciałem. Zamurowane zostały w jednej z krypt podziemnych kościoła. Dwa lata później świątynię przejęli prawosławni. 10 lipca 1916 wydobyto relikwie i przeniesiono do kościoła św. Antoniego, gdyż dawna cerkiew unicka pełniła wówczas funkcję kościoła garnizonowego dla protestantów. Następnie po okresie 210 lat przebywania na terenie obecnej diecezji siedleckiej, trafiło po licznych jeszcze zawirowaniach do bazyliki św. Piotra w Rzymie, gdzie znajdują się do dziś w przeszkolonej trumnie w ołtarzu św. Bazylego Wielkiego. Dziś wydaje się, że trudno mówić o kulcie świętego w diecezji, raczej należałoby mówić o wspomnieniu liturgicznym i oddawaniu czci tylko przez małą grupę wiernych relikwiom świętego, które przywiózł śp. ks. Edmund Barbasiewicz w 1969 roku.

Ten długi okres pobytu na terenach obecnej diecezji siedleckiej stał się przyczynkiem do powstania tego artykułu, którego głównym celem jest poznanie katechizmu arcybiskupa Połocka, który daje dużo możliwości poznawczych nauczania św. Jozafata Kuncewicza.

¹ K. Kuźmak, *Jozafat Kuncewicz*, w: *Encyklopedia Katolicka*, TN KUL, t. 8, Lublin 2000, kol. 105-107.

1. Potrzeba katechizmu

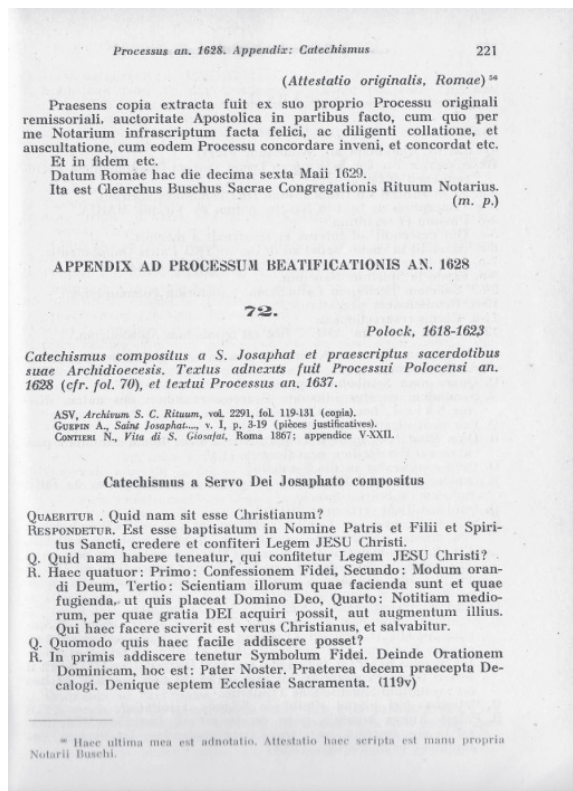
Katechizm to „norma nauczania wiary, jak również pożyteczne i właściwe narzędzie służące komunii eklezjalnej”². Katechizm to szczególny rodzaj przewodnika po wierze, który zawierając odwieczne prawdy, oddaje ducha epoki i kierunki rozwoju nauczania. Jedną z przyczyn powstawania katechizmu zawsze było ignorancja wiernych i słabe przygotowanie teologiczne kleru. Katechizm nie rozwiązuje wszystkich problemów znajomości wyznawanej wiary. Także po ukazaniu się katechizmu opracowanego przez Kuncewicza ok. 1618 r. pod tytułem: „Catechismus a Servo Dei Iosaphato compositus”³ odnajdujemy dalej na interesujących nas terenach świadectwa zaniedbania katechizacji i wspomnianej ignorancji w zakresie znajomości podstawowych prawd wiary. Jednoznaczne są w tej kwestii dokumenty wizytatora ks. Turkiewicza, które opublikował Ludomir Bieńkowski w formie raportu wyników wizytacji dekanatu białocerkiewskiego i kaniowskiego z 1728 r. Wizytator – ks. Turkiewicz – zanotował tam zupełne zaniedbanie katechizacji i ignorancję wiernych. Ze świadectw wynikało to z niewiedzy samych duchownych. Tak np. na pytanie ks. Turkiewicza: „Co to jest Trójca? – wierni odpowiadali: „Maty Bożaja”, „A kto to jest Chrystus? – „Trójca Św.”, albo w innej miejscowości: „Jesteś chrześcijaninem?” – „Tak”. „A wierzysz w Chrystusa?” – „Wiruju”. A kto to jest Chrystus wierni odpowiadali: „A użę toho nie znaju”. „Czy dusza umrze?” – „Boh jejo znaje”. Braki wiedzy przypisywali kapłanom, mówiąc: „Swiaszczennik nas Ne uczat, a od kogoż my mohłysia nauczyć”, czy też dalej „Bat’ki nas Ne uczyły, bo i sami Ne umiały”⁴. Taka rozpowszechniona ignorancja religijna ludu chrześcijańskiego z pewnością sprawiła, że opracowany katechizm przez Jozafata Kuncewicza nie docierał wszędzie, lecz trzeba pamiętać, że dokumenty wizytatorów często zawierają różne niedociągnięcia i braki, które mają być poprawione, a nie odnotowują ile osób dobrze poznało wiarę i jej sposób wyznawania.

Materiały beatyfikacyjne abpa Jozafata zawierają łacińskie tłumaczenie katechizmu. Wiadomą jest rzeczą, że katechizm został sprawdzony pod kątem prawidłowego nauczania, lecz również odegrał ważną rolę w procesie beatyfikacyjnym – jako wzór pasterskiej posługi biskupa na tych trudnych terenach krzyżowania się katolicyzmu i prawosławia.

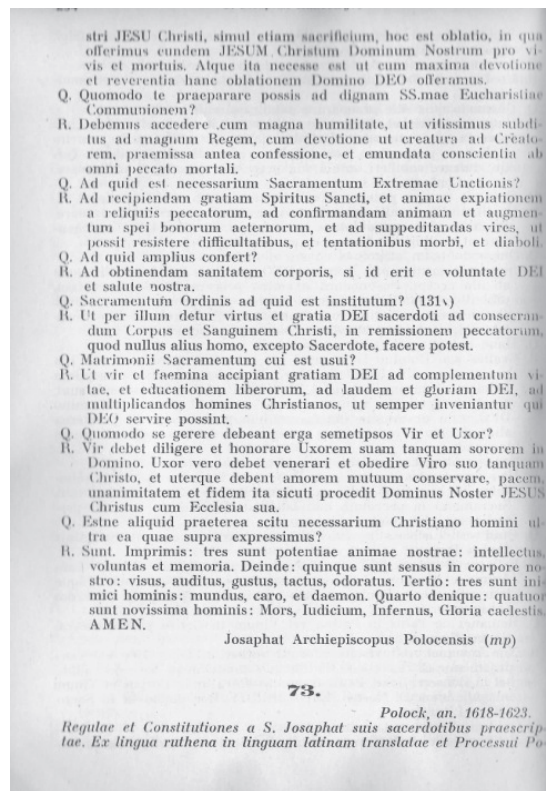
² Jan Paweł II, Konstytucja *Fidei depositum* (11.10.1992), w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994, s. 8.

³ Pod takim tytułem zostało ono umieszczone w aktach procesu beatyfikacyjnego.

⁴ Za: J. Z. Słowiński, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 167; L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2. Kraków 1970, s. 997.



pierwsza strona katechizmu



ostatnia strona katechizmu

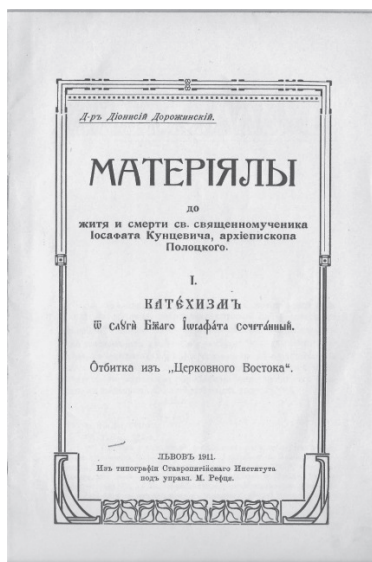
Drugim powodem powstania katechizmu na który trzeba wskazać to ignorancja duchowieństwa. Większość kapłanów nie posiadała wykształcenia, potrafili oni jedynie czytać, nie znali form sakramentów i tajemnic wiary. Braki te odbijały się znacząco na wiernych, którzy nie posiadali podstawowej znajomości prawd wiary⁵. W odpowiedzi na istniejącą sytuację abp Kuncewicz ułożył katechizm, który rozdał kapłanom podczas jednego z synodów w Połocku. Fakt ten wskazuje, że musiał on powstać około 1618 roku. Wręczając, nakazał jednocześnie kapłanom, by nauczyl się go na pamięć, co też skrupulatnie sprawdzał podczas późniejszych synodów. Kuncewicz pragnął, aby katechizm ten stał się dla powierzonymu mu duchowieństwu tym, czym był dla łacinników „Katechizm trydencki”. Katechizm skierowany zasadniczo do kapłanów, ujęty w bardzo prostej formie stanowił doskonałą pomoc w późniejszej pracy z ludźmi prostymi i dziećmi⁶.

Cieszył się on ogromną popularnością, o czym może świadczyć fakt, że odwoływano się do niego przy późniejszych pracach nad nowymi katechizmami lokalnymi. Przykładem tego jest wydana w 1700 roku przez drukarnię bazylianów

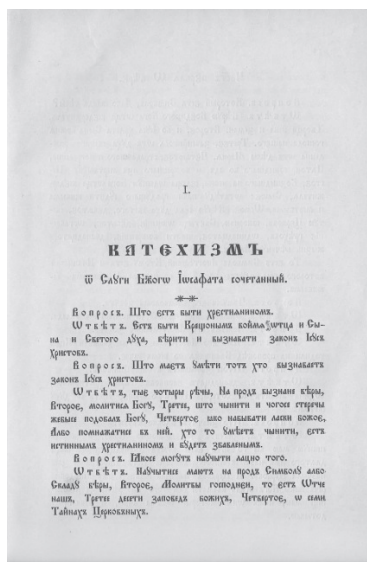
⁵ Por. H. Dylągowa, *Dzieje Unii Brzeskiej (1596-1918)*, Warszawa 1996, s. 39-40.

⁶ Por. A. Guepin, *Żywot św. Jozafata męczennika, arcybiskupa połockiego rit. gr. opowiedziany na tle historii Kościoła Ruskiego według dzieła o. Alfonsa Guepin z przedmową X. Kalinki C.R.*, Lwów 1885, s. 200-201.

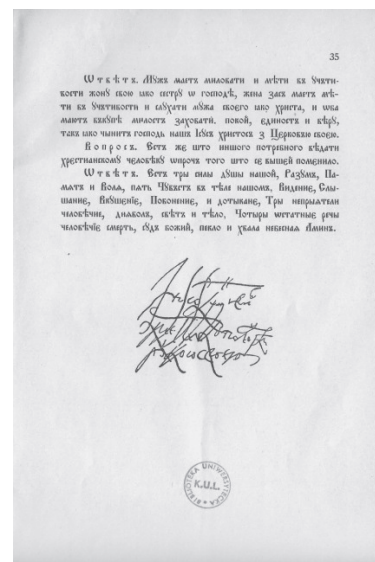
w Supraślu pozycja zatytułowana: „Epitome albo krótka nauka kapłanom ruskim [...] wielce potrzebna z katechizmu s. Józafata Męczennika [...] zebrana i napisana”⁷, ale także liczne inne przedruki, które ukazały się jeszcze w roku 1911 we Lwowie⁸.



okładka



pierwsza strona katechizmu



ostatnia strona katechizmu

2. Wybór zachodniej formy nauczania

Katechizm Józafata jest dziełem, który można zaliczyć do kategorii małego katechizmu. Ze względu na swoją treść i formę stanowił proste narzędzie, które pozwalało na syntetyczne poznanie podstawowych prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Swoją budową nawiązuje on do katechizmu Piotra Kanizjusza⁹, różni się od niego m.in. kolejnością ułożenia poszczególnych części.

⁷ Por. Z. Słowiński, dz. cyt., s. 167.

⁸ Katechizm jest w zbiorach biblioteki KUL w Lublinie.

⁹ Piotr Kanizjusz (Kanizy) opublikował najpierw *Catechismus maior. Summa doctrinae* (1555) – nazywany powszechnie Wielkim Katechizmem. Z niego Kanizy zrobił dwa wyciągi: jeden dla dzieci Mały Katechizm – *Catechismus minimus* (1556) i drugi dla starszej młodzieży zwany Średnim Katechizmem *Parvus catechismus catholicorum* (1558). Tylko w XVI wieku wydawano je ponad 200 razy. Powstała także wersja ilustrowana (1589). Piotr Kanizjusz podzielił swój katechizm na 2 części: *De sapientia christiana* – nauka o wierze i Apostolskim składzie wiary, o nadziei, Ojcie nasz i Zdrowaś Maryjo, miłości, przykazaniach Bożych i kościelnych, a także o sakramentach, oraz *De iustitia christiana* – wyjaśnienia, na czym polegają dobre i złe czyny, omówienie cnót, darów i owoców Ducha Świętego oraz rad ewangelicznych; całość zamyka prezentacja czterech rzeczy ostatecznych: śmierci, sądu, nieba i piekła. Po włączeniu bogatej dokumentacji biblijno-patrystycznej (około 2000 przytoczeń z Pisma świętego i około 1200 z ojców Kościoła), umieszczonej na marginesie dużego katechizmu Piotra Kanizjusza w formie przypisów do jego treści, powstał katechizm dla teologów. Więcej zob. A. Kiciński, *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 4 (59) 2012, s. 117-138.

Katechizm Kuncewicza zawiera 135 pytań i odpowiedzi. Czteroczęściowy układ katechizmu poprzedzony jest krótkim wstępem w postaci trzech pytań i odpowiedzi:.

Pytanie. *Kto jest chrześcijaninem?*

Odpowiedź. *Chrześcijaninem jest ten, kto jest ochrzczone w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, wierzy i wyznaje prawo Jezusa Chrystusa.*

P. *Co jest obowiązany posiadać ten, kto wyznaje prawo Jezusa Chrystusa?*

O. *Cztery są wymagania /chrześcijanina/: Po pierwsze, Wyznanie wiary. Po drugie, sposób modlitwy do Boga. Po trzecie, Znajomość tego, co należy czynić oraz tego, czego należy unikać, aby ktoś mógł podobać się Bogu. Po czwarte, Znajomość środków, przez które może być otrzymana łaska Boga lub jej powiększenie. Kto wie, że należy spełniać te wymagania, ten jest prawdziwym chrześcijaninem i zbawi się.*

P. *W jaki sposób może się łatwo nauczyć tych wymagań?*

O. *Najpierw powinien poznać Symbol Wiary; następnie Modlitwę Pańską to jest Ojciec nasz; ponadto dziesięć przykazań Dekalogu; wreszcie siedem Sakramentów Kościoła*¹⁰.

Ten krótki wstęp ukazuje strategiczny wybór zachodniej tradycji nauczania abpa Kuncewicza. Po za wspomnianą zmianą kolejności rozdziałów katechizm zawiera kilka ważnych akcentów podkreślających specyfikę nauczania w obrządku greckokatolickim¹¹.

Pierwsza część zatytułowana: O wierze, ukazuje wyznanie wiary Kościoła za pomocą „Symbolu Apostolskiego”, który jest wiernym streszczeniem wiary Apostołów (zob. KKK 194). Katechetyczna tradycja zachodnia już od najdawniejszych czasów przyswoiła sobie chrzcielne wyznanie Kościoła rzymskiego, które stało się jedną z głównych modlitw chrześcijaństwa zachodniego. Kuncewicz pisząc katechizm, przeznaczony do użytku w Kościele wschodnim, posłużył się Symbolem Apostolskim. Za czasów abpa Kuncewicza upowszechniona była starożytna tradycja, o której świadczy wcześniej św. Ambroży († 397), że

¹⁰ Katechizm z łaciny na język polski przetłumaczył ks. dr Konstanty Kusyk na potrzeby pracy dyplomowej napisanej przez P. Kroszczyński, *Wychowanie do prawdy w życiu i nauczania św. Józafata Kuncewicza*, Warszawa 2007 [msp.] powstałej na seminarium naukowym autora artykułu. Praca jest dostępna w bibliotece WSD w Siedlcach, natomiast tekst pełnego tłumaczenia w archiwum autora.

¹¹ Niektórzy badacze wskazują, że o tych kościołach przed XVIII w. powinno się używać nazwy: «Kościół Kijowski zjednoczony z Rzymem», inni po prostu «Kościołem unickim (Unici)», ale pod tą drugą nazwą kryje się wiele chrześcijańskich wspólnot wyznaniowych. Jest to problem, który nie będzie poruszany w tym artykule. Tutaj bowiem skupimy się tylko na roli katechizmu w obrządku greckokatolickim za czasów św. Józafata Kuncewicza.

Symbol Apostolski podzielony został na dwanaście części, które nawiązują do liczby dwunastu apostołów.

„P. *Jak brzmi Symbol Wiary?*

O. I. Wierzę w Jednego Boga Ojca Wszechmogącego stwórcy nieba i ziemi. II. I w Jezusa Chrystusa Syna Bożego naszego Pana. III. Który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Dziewicy Maryi. W. Został umęczony i pogrzebany. V. Zstąpił do piekieł \ powstał z martwych. VI. Wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Boga Ojca Wszechmogącego. VII. Stamtąd znowu przyjdzie sądzić żywych i umarłych. VIII. Wierzę w Ducha Świętego. IX. W święty Kościół powszechny, w Świętych obcowanie. X. W grzechów odpuszczenie. XI. W ciała zmartwychwstanie. XII. W życie wieczne. Amen. To jest Symbol Apostolski. Ponadto jest również Symbol Nicejski, którym posługujemy się w Liturgii i w Kanonie Kościelnym”.

Dziś również ten „starożytny symbol chrzcielny Kościoła rzymskiego ma ogromny autorytet, który wynika z faktu, że «jest on symbolem, który strzeże Kościół rzymski, Kościół, gdzie miał siedzibę Piotr, pierwszy z Apostołów, i dokąd przyniósł wyrażenie wspólnej wiary»” (KKK 194). Dziś można powiedzieć, że wykład wiary zawarty w Symbolu Apostolskim stanowi w pewnym sensie „najstarszy katechizm rzymski” (zob. KKK 196).

W „Katechizmie” Kuncewicz zastosował sprawdzoną formę dialogiczną. Forma pytań i odpowiedzi stosowana w katechumenacie III wieku, pomagała w łatwiejszym odkrywaniu istoty wiary¹². Kolejną jej zaletą była możliwość znacznego skrócenia tekstu, przez co stał się on bardziej klarowny i treściwy. Ułatwiało to zrozumienie i pamięciowe przyswojenie tekstu. Było to istotne, gdy uwzględnimy, że głównymi adresatami byli nie posiadający odpowiedniego wykształcenia kapłani, którzy następnie mieli go nauczać wiernych¹³. Pamięciowe opanowywanie materiału było podstawową formą stosowaną w katechezie XVI wieku. Trzeba jednak przyznać, że niosła ona z sobą niebezpieczeństwo niewystarczającego zrozumienia prawd, gdy często cała nauka była zredukowana tylko do powtarzania niezrozumiałych formuł¹⁴. Braki te niwelowała zastosowana forma dialogu, która przez odpowiednie formułowanie pytań umożliwiała, przedstawienie złożonych zagadnień dogmatycznych w przystępnej dla odbiorcy formie.

¹² Por. Z. Słowiński, dz. cyt., s. 44-45.

¹³ Por. Guepin, dz. cyt., s. 200.

¹⁴ Por. A. Kiciński, *Dialog Mistrza z uczniem. Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*. „Kwartalnik pasterski diecezji siedleckiej” 4 (III) 2005, s. 334-335.

3. Wierność Tradycji wschodniej

Niemniej oryginalnym wkładem abpa Kuncewicza w rozwój katechizmów jest ukazanie Tradycji wschodniej w katechizmie o strukturze zachodniej.

„P. *Dlaczego nazywa się Symbolem?*

O. *Nazywa się symbolem według brzmienia języka greckiego, w naszym zaś języku mówi się «Uktad, Compositio¹⁵»”.*

Pierwszorzędną kwestią Tradycji wschodniej jest kwestia pochodzenia Ducha Świętego. Pozostawiamy formę tekstu łacińskiego katechizmu, który jest zawarty w aneksie do akt procesu beatyfikacyjnego. Stąd nie przedstawiamy cytatu w formie kursywy, lecz pozostawiamy tam kursywę, gdzie jest ona stosowana w oryginale.

„P. Czy wierzysz w Ducha Świętego?

O. Wierzę, ponieważ jest prawdziwym Bogiem i trzecią Osobą Najświętszej Trójcy, pochodzącą od Ojca przez Syna.

P. A przeto łacinnicy nie mówią dobrze, ponieważ /mówią, że – dopisek tłum/ Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna?

O. Dobrze /mówią – dopisek tłum/. Jedno bowiem jest to, co oni mówią *od Syna* z tym, co my mówimy *przez Syna*.

P. Jak to jest możliwe?

O. W taki sposób, jak Pismo święte zwykło mówić o stworzeniu, co stało się przez Syna (*J 1*). *Wszystko przez Niego się stało, a bez Niego nic się nie stało. (Do Hebr.) Przez Niego stały się wieki.* Jednak mimo to, żaden przez to nie wkracza w bezbożność, aby nie wierzył, że stworzenie wszystkich rzeczy tak jest od Syna, jak i od Ojca; chociaż Pismo św. nie mówi *od Syna*, lecz tylko *przez Syna*.

P. Jaka jest tego przyczyna, że Pismo św. posługuje się tym sposobem mówienia?

O. Ponieważ w owym czasie w świecie było wielu pogan, którzy wyznawali nie jednego, lecz wielu Bogów; aby więc nie sądzili, że także chrześcijanie również mają wielu Bogów, Ojca, Syna i Ducha Świętego, dlatego Pismo Święte posługiwało się takim sposobem mówienia; Ojcu przypisując to, że od Niego wszystko /pochodzi/; Synowi zaś, że przez Niego wszystko; Duchowi Świętemu, że w Nim wszystko: i tak

¹⁵ Słowa «Układ, Compositio» mogą być przetłumaczone na «skład», czy «kompozycja». To wymaga dalszych badań językowych, w tym miejscu zostało tylko podkreślone, że Kuncewicz krótko i jasno interpretował różnice Tradycji zachodniej i wschodniej.

uwypatnia się Jedyne Początek. To samo także należy rozumieć o Duchu Świętym.

P. Dlaczego zatem w Symbolu Nicejskim jest napisane *od Ojca pochodzącego*, a nie jest dodane *od Syna*?

O. Uczynili to Święci Ojcowie przeciwko heretykowi Macedoniuszowi i innym jego zwolennikom, którzy tak uczyli, że Duch Święty pochodzi tylko od Syna, a nie od Ojca; i dlatego wspomnieli tylko Ojca, którego nie uznawali heretycy w odniesieniu do pochodzenia Ducha Świętego.

P. Czy w Piśmie św. gdzieś napotyka się, że Duch Święty nie pochodzi od Syna, lecz tylko od Ojca?

O. Nigdzie tego nie znajduje się. Jednak raczej w sposób przeciwny, że mianowicie pochodzi od Syna. Ponieważ Chrystus (J 16) mówi: *Wszystko co ma Ojciec moje jest: dlatego powiedziałem wam, że z mego weźmie*. A w rozdziale 17 mówi: *Moje wszystko twoje, a twoje moje*. Święci Ojcowie zaś to samo wyraźnie poświadczają.

P. Co wynikłoby z tego, gdybyśmy powiedzieli, że Duch Święty nie pochodzi od Syna?

O. Wynikłoby to, że już Syn nie jest we wszystkim równy Ojcu. Ojciec bowiem poza Ojcostwem miałby coś więcej niż posiadałby Syn. Co jest bluźnierstwem w wierze chrześcijańskiej, sprzeciwia się podstawie wiary o Trójcy Przenajświętszej.

P. Czy jeśli byłoby prawdą, że Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna, to byłyby dwa Początki Ducha Świętego, a nie jeden?

O. Nigdy. Jak bowiem z tego, że stworzenie nieba i ziemi jest od Ojca i Syna i Ducha Świętego nie wynika, iż są trzy Trójce, lecz jest tylko jedna: albowiem jedyna jest moc, przez którą trzy Osoby stworzyły niebo i ziemię; podobnie tutaj również jedyna jest złączona i niepodzielna moc tchnienia Ojca i Syna: przeto przez tę moc tchną Ojciec i Syn, niejako dwaj tchnący, lecz jako tylko jeden. A zatem tak Ojciec jak i Syn stanowią jeden Początek /Unum Principium – pozostawienie tłum/ Ducha Świętego”.

Katechizm Kościoła Katolickiego krótko przypomina, że „Formuła «Filioque» nie występuje w Symbolu wyznanym w 381 r. w Konstantynopolu. Idąc jednak za starożytną tradycją łacińską i aleksandryjską, św. Leon Wielki, papież, wyznał ją dogmatycznie już w 447 r. zanim jeszcze Rzym uznał i przyjął w 451 r. na soborze w Chalcedonie Symbol z 381 r. Użycie tej formuły w *Credo* powoli przyjmowało się w liturgii łacińskiej (między VIII a XI wiekiem). Wprowadzenie «Filioque» do Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskiego przez liturgię

łacińską stanowi jeszcze dzisiaj punkt rozbieżności z Kościołami prawosławnymi” (KKK 247).

W analizowanym katechizmie Kuncewicza możemy jednak w pełni znaleźć zgodność z Magisterium Kościoła, gdy poznamy dalszą część KKK o uprawnionej komplementarności, jeśli nie jest zbyt schematyczna: „Tradycja wschodnia wyraża przede wszystkim, że Ojciec w relacji do Ducha jest pierwszym początkiem. Wyznając Ducha jako ‘pochodzącego od Ojca’ (J 15, 26), stwierdza ona, że Duch pochodzi” od Ojca „przez” Syna. Tradycja zachodnia wyraża przede wszystkim współlistotną komunie między Ojcem i Synem, mówiąc, że Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna («Filioque»). Mówi to ‘w sposób dozwolony i racjonalny’, ponieważ wieczny porządek Osób Boskich w Ich współlistotnej komunii zakłada, że Ojciec jest pierwszym początkiem Ducha Świętego jako ‘zasada bez zasady’, ale także że jako Ojciec jednego Syna jest wraz z Nim ‘jedyną zasadą, od której pochodzi Duch Święty’. Ta uprawniona komplementarność, jeśli nie jest zbyt schematyczna, nie narusza tożsamości wiary w rzeczywistości samej wyznawanej tajemnicy” (KKK 248).

4. Struktura *Katechizmu*

Pierwsza część „Katechizmu” Kuncewicza zatytułowana „O wierze” zawiera 36 pytań i odpowiedzi, co stanowi 27% całego tekstu. Druga część zatytułowana: „O Modlitwie Pańskiej”, stanowi syntezę życia modlitewnego chrześcijanina. Część ta została podzielona na dwa działy. Pierwszy został poświęcony „Modlitwie Pańskiej”, drugi dział pokazuje inne modlitwy chrześcijańskie. Znalazło się tam „Pozdrowienie Anielskie” oraz modlitwy do świętych, którzy w sposób wstawienniczy orędują za nami w niebie. Ta część zawiera 26 pytań i odpowiedzi, co stanowi 19% całego materiału. Trzecia część, jest zatytułowana: „O dziesięciu przykazaniach Dekalogu”, ukazuje obowiązki moralne, które chrześcijanie muszą wypełniać w swoim życiu. Podobnie jak w części drugiej jest podział na dwa działy. W pierwszym, punktem odniesienia jest Dekalog, który jest wyznacznikiem niezmiennych zasad postępowania, ustanowionych przez Boga w Starym Testamencie i potwierdzonych przez Jezusa Chrystusa. Drugą część stanowi rozważanie poszczególnych przykazań, z bardzo szczegółowymi wskazaniem. Klamrą spinającą oba działy jest przykazanie miłości. Ta część zawiera 47 pytań i odpowiedzi, jest ona najobszerniejsza, gdyż zawiera 35% całego materiału. Czwarta część, nosi nazwę „O siedmiu sakramentach Kościoła”. Zawarte jest tutaj omówienie poszczególnych sakramentów, celebrowanych przez Kościół. Wyjaśniona jest nauka o łaskach przywiązanych do sakramentów, sposobie ich szafowania oraz warunkach jakie należy spełnić, aby je godnie przyjąć. Podobnie jak w poprzednich częściach znajdują się praktyczne wskazania. Ta część zawiera 22 pytań i odpowiedzi, co stanowi 17% całego materiału.

Zakończenie

Katechizm w posłudze pastoralnej św. Jozafata Kuncewicza odegrał znaczącą rolę. Przyczynił się do poznania i zrozumienia wiary katolickiej chrześcijan obrządku wschodniego. Konieczne wydają się dalsze prace zarówno nad „Katechizmem”, jak i nad „Regułami”, które napisał abp Kuncewicz dla swoich kapłanów. To właśnie w Regułach odnajdujemy praktyczne wskazania jak sami kapłani mają go studiować i jak nauczać innych. Współcześnie można powiedzieć, że „Reguły” zawierają oprócz norm postępowania kapłańskiego – również wiele wskazań metodycznych. Jednocześnie pogłębione studium dorobku Kuncewicza pozwoli lepiej poznać korzenie rozwijającego się kościoła grekokatolickiego, który do tego dorobku sięga. Podobnie studiowanie kwestii dogmatycznych dotyczących ważnych zagadnień, jak. np. kwestia «Filioque», na przykładzie tego „Katechizmu” w porównaniu ze współczesnym Magisterium Kościoła może lepiej prowadzić do zrozumienia, że uprawniona komplementarność Tradycji zachodniej i wschodniej, jeśli nie jest zbyt schematyczna, nie narusza tożsamości wiary w rzeczywistości samej wyznawanej tajemnicy.

Poznanie nauczania św. Jozafata Kuncewicza z pewnością może się przyczynić do pogłębienia wiedzy o św. Jozafacie, o którym papież Pius XI napisał w swojej encyklice (1923): „Nikt chyba nie wsławił bardziej ich imienia (Słowian wschodnich), nikt bardziej nie przyczynił się do zbawienia tych ludów, jak właśnie ów pasterz i apostoł, zwłaszcza gdy swą krew przelał za jedność świętego Kościoła” (Liturgia Godzin, t. IV, s. 1343).

Summary

Catechism in the pastoral ministry of St. Josaphat Kuncewicz

Since the martyrdom of Archbishop Josaphat Kuncewicz have already passed 390 years and 90 years since the release of the encyclical of Pius XI “*Ecclesiam Dei*” issued on the occasion of 300th anniversary of the death of the saint. Josaphat Kuncewicz is known as a reformer of religious life in Ukraine and Belarus. He led in his archdiocese deep reformist activity, both administrative as pastoral, focused on raising the intellectual and moral level of the clergy. He also prepared Catechism, which can be categorized as small catechism. Due to its content and form it was a simple tool which allowed for synthetic learning of the basic truths of the faith and principles of Christian life. Originality of the Kuncewicz’s Catechism is to show the Eastern tradition in a catechism, which had the structure of the western tradition.